II CNPP 3/22

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Jacek Widło
SSN Kamil Zaradkiewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi M. K. i K. K. o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku
z 30 marca 2017 r., VII Ga 505/16,
wydanego w sprawie z powództwa M. K. i K. K.
przeciwko Q. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
o zapłatę,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z 22 września 2016 r. zasądził od Q. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. solidarnie na rzecz K. K. i M. K. 4 900,48 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od: 6 212,34 zł w wysokości 13% za okres od 18 grudnia 2014 r. do 22 grudnia 2014 r., w wysokości

8% za okres od 23 grudnia 2014 r. do 30 marca 2015 r.; 5 936,26 zł w wysokości 8% za okres od 31 marca 2015 r. do 2 kwietnia 2015 r. oraz 4 900,48 zł w wysokości 8% od 3 kwietnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 30 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie ustawowe odsetki w stosunku rocznym od 18 grudnia 2014 r. do 30 marca 2015 r. od 6 212,34 zł, ustawowe odsetki w stosunku rocznym od 31 marca 2015 r. do 2 kwietnia 2015 r. od 5 936,26 zł i oddalił powództwo w pozostałej części oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Sąd drugiej instancji ustalił, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z M. G. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą […] umowę, na mocy której zobowiązał się do zorganizowania przewozu towarów. W wykonaniu powyższego zobowiązania 10 października 2014 r. zlecił on powodom za pośrednictwem giełdy transportowej przewóz 174 kartonów o łącznej wadze 892 kg na trasie […] G. -[…] C. - H.

W związku z wykonaniem opisanego wyżej zlecenia przewozu […] - co potwierdzone zostało listem przewozowym CMR podpisanym przez odbiorcę towaru - powodowie 31 października 2014 r. wystawili fakturę VAT nr […] opiewającą na 6 212,34 zł brutto.

Pozwany nie uiścił należnego wynagrodzenia za przewóz, wzywając powoda do zapłaty 1 261,29 zł i 4 776,08 zł tytułem not obciążeniowych, podstawą wystawienia których było nienależyte wykonanie transportu ładunków. Wskazał, że objęty zleceniem przewozu transport został opóźniony o 3 dni, a ponadto towar został częściowo zniszczony i pomieszany.

Zarzuty te powodowie uznali ze niezasadne i sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa. Podali, że pozwany nie dopełnił swoich obowiązków co do udokumentowania i udowodnienia poniesionej szkody, zaś noty obciążające zostały nadane 18 listopada 2014 r., a zatem po upływie terminu ustawowego, który wynosi 21 dni od dnia pozostawienia towaru w dyspozycji odbiorcy. Odnosząc się natomiast do zarzutu uszkodzenia towaru wskazali, że jak wynika z listu przewozowego CMR,

kierowca nie miał możliwości sprawdzenia stanu przesyłki zarówno co do ilości, jak i jej stanu.

Pismem z 2 grudnia 2014 r. pozwany podniósł, że 21- dniowy termin ustawowy został przez niego zachowany. Natomiast strona powodowa nie odebrała nadanej do niej 5 listopada 2014 r. korespondencji. Z kolei szkoda wynika z konieczności zrekompensowania straty poniesionej przez nadawcę towaru. Ponadto list przewozowy sporządzony w momencie załadunku towaru nie posiadał żadnej wzmianki co do kwestii niemożności sprawdzenia stanu ładunku przez kierowcę. Zastrzeżenie to zostało uczynione na ostatnim egzemplarzu listu przewozowego.

Wobec wyżej przedstawionych przez pozwanego okoliczności, powodowie wyrazili chęć rozpatrzenia kwestii swojej odpowiedzialności za opóźnienie dostawy po przedstawieniu stosownych dokumentów, udowadniających zaistnienie szkody oraz jej wysokość. Co do zarzutu uszkodzenia i zniszczenia towaru wskazali, że konieczne jest przedstawienie dokumentacji, z której wynikać będą zarówno liczba uszkodzonych sztuk towaru, jak i waga jednostkowa sztuki towaru.

Powodowie 5 marca 2015 r. skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty 6 212,34 zł, które zostało przez niego odebrane 9 marca 2015 r.

12 marca 2015 r. pozwany, wobec wycofania roszczeń w zakresie opóźnienia w dostawie przez odbiorcę towaru, skierował do powodów wezwanie do zapłaty 4 900,48 zł z tytułu odszkodowania w związku z nienależytym transportem. Do wezwania załączona została dokumentacja zdjęciowa, a następnie protokół szkody nr […], który sporządzono 28 października 2014 r. w G. oraz nota obciążeniowa nr […] z 31 grudnia 2014 r.

Z korespondencji mailowej stron wynikało, że powodowie zakwestionowali wartość dowodową dokumentacji zdjęciowej oraz sposób sporządzenia protokołu wskazując, iż właściwe byłoby jego sporządzenie przez odbiorcę towaru w ciągu 7 dni od dnia odbioru, a także zaznaczyli, że nie brali udziału w jego sporządzeniu.

16 marca 2016 r. pozwany złożył powodom oświadczenie o potrąceniu przysługującej im na podstawie faktury VAT nr […] z 31 października 2014 r. wierzytelności w wysokości 6 212,34 zł z wierzytelnością przysługującą mu w wysokości 4 900,48 zł. Pozwany ponownie wskazał na nieprawidłowość wykonania

transportu, co spowodowało jego częściowe uszkodzenie i zniszczenie. Dokonał również dwóch wpłat: pierwszej 30 marca 2015 r. 276,08 zł i drugiej 2 kwietnia 2015 r. 1 035,78 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił potrącenie przysługujące z tytułu poniesionej przez pozwanego szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powodów. Pozwany wykazał bezpośredni związek przyczynowy między szkodą a transportem, który w ramach umowy łączącej strony niniejszego postępowania wykonywali powodowie. Pozwany wykazał również rozmiar poniesionej przez niego szkody.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy dokonał błędnych ustaleń faktycznych, gdyż nie wziął pod uwagę, że strona pozwana przedstawiła dokumenty świadczące o wysokości poniesionej szkody, wartości i ilości zniszczonego towaru. Powodowie nie kwestionowali w żaden sposób wskazywanej przez pozwanego wysokości poniesionej szkody. Nie kwestionowali zarówno stawki za godzinę pracy, jak również wartości poszczególnych modeli butów.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany przedstawił wierzytelność, która zgodnie z art. 498 k.c. nadawała się do potrącenia z wierzytelnością przysługującą powodom.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że powodów jako przewoźnika obciążała odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Wynika to w sposób jednoznaczny z art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956 r. (dalej: „Konwencja”). Przewoźnik może być zwolniony z tej odpowiedzialności jedynie z przyczyn, o których mowa w art. 17 ust. 2 i 4 Konwencji. Stosownie do zasad dowodzenia ustanowionych w art. 18 Konwencji, to przewoźnik ma obowiązek uprawdopodobnić, że zachodzi jedna z przyczyn egzoneracyjnych wymienionych w ust. 4 art. 17 Konwencji. Uprawdopodobnienie nie jest wystarczające w wypadku powoływania się przewoźnika na wyłączenie jego odpowiedzialności, o którym mowa w art. 17 ust. 2 Konwencji. Te przyczyny bowiem obowiązany jest udowodnić. Na powodach zatem spoczywał ciężar dowodu, że zniszczenie towaru spowodowane zostało okolicznościami, których nie mogli uniknąć i których następstwom nie mogli zapobiec. W przypadku odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. wierzyciela nie obciąża obowiązek udowodnienia winy

dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, a tylko samego faktu jego niewykonania lub nienależytego wykonania. Konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i w konsekwencji to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwym jest fakt, że uszkodzenie towaru nastąpiło w czasie, gdy ładunek znajdował się w transporcie. W chwili załadunku towar nie był uszkodzony i brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzeń przeciwnych (powodowie nie uczynili w liście przewozowym żadnej wzmianki w tym zakresie). Dodać należy, że po rozładunku i przeprowadzeniu oględzin towaru, osoba na rzecz której dokonano dostawy zauważyła uszkodzenia, co wprost odnotowano w liście przewozowym, a także co zostało udokumentowane na fotografiach wykonanych przez odbiorcę. Oznacza to, że powodowie są odpowiedzialni za szkodę powstałą wskutek nienależytego wykonania umowy łączącej strony niniejszego postępowania, ponieważ z przytoczonych dowodów bezsprzecznie wynika, iż szkoda pozostaje w bezpośrednim związku z przewozem. Skoro bowiem przesyłka została przyjęta bez jakichkolwiek zastrzeżeń, zaś w egzemplarzu listu przewozowego, który stanowił potwierdzenie dostawy umieszczona została przez kierowcę powodów wzmianka, iż towar uległ uszkodzeniu, brak jest podstaw do twierdzenia, że nie wykazano, iż uszkodzenie miało związek z przewozem.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy błędnie uznał, że protokół szkody przedstawiony przez pozwanego został sporządzony niezgodnie z wymogami przewidzianymi przez obowiązujące normy prawne. Artykuł 30 ust. 1 Konwencji wymaga, aby wszelkie braki lub uszkodzenia towaru były zgłaszane przewoźnikowi przez odbiorcę w chwili odbioru przesyłki. W przedmiotowej sprawie uwagi takie zostały poczynione przez zamieszczenie odpowiedniej wzmianki w liście przewozowym o pomieszaniu i uszkodzeniu kaloszy. Wobec powyższego, nie może być wątpliwości, że szkoda nastąpiła w czasie dostawy towaru, a w przypadku twierdzeń przeciwnych, ciężar dowodu spoczywał na powodach. Pozwany dokonał należytego udokumentowania szkody, jej wysokości oraz faktu, że została poniesiona w związku z nienależytym wykonaniem transportu ładunku przez

powodów. Sama Konwencja nie przewiduje w tym zakresie innych wymagań, niż te które spełnił pozwany.

Powyższe orzeczenie zaskarżyli skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powodowie, zarzucając naruszenie art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe (*tempus regit actum* tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 1173 ze zm., dalej: „pr.przew.”) w zw. z art. 12 Konwencji przez niesłuszne zastosowanie przepisów tej Konwencji do spornego stosunku, pomimo że wykluczają one uczestnictwo w procesie pośredników transportowych w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej, a w konsekwencji oświadczenia pozwanego jako pośrednika w transporcie o potrąceniu należności wobec powodów były bezskuteczne i nie powinny wpłynąć na treść wyroku Sądu drugiej instancji, a podmiotem wyłącznie uprawnionym do dochodzenia od powodów odszkodowania z tytułu uszkodzenia towaru w transporcie jest odbiorca towaru.

We wnioskach skarżący domagali się stwierdzenia niezgodności zaskarżonego wyroku z prawem, tj. z przepisem art. 498 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się nieuzasadniona.

Problematyka i argumentacja, które legły u podstaw przedmiotowej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zostały już dostrzeżone i ocenione w judykaturze. Sąd Najwyższy wyraził bowiem pogląd, że mimo odebrania przesyłki przez odbiorcę przewoźnik, który zaspokoił roszczenie odszkodowawcze osoby uprawnionej według ustawy - Prawo przewozowe z tytułu szkody w przesyłce lub opóźnienia w przewozie, może dochodzić zwrotu wypłaconego odszkodowania od swojego podwykonawcy (przewoźnika faktycznego), bezpośrednio odpowiedzialnego za szkodę (zob. wyrok SN z 11 sierpnia 2022 r., II CSKP 308/22, OSNC 2023, nr 6, poz. 60).

Warto w tym miejscu przytoczyć fragmenty uzasadnienia powyższego wyroku, które obrazują podstawy przyjętej na wstępie tezy. Otóż Sąd Najwyższy podkreślił m.in., że stronami umowy przewozu przesyłek są nadawca oraz przewoźnik. Umowa taka z reguły wskazuje osobę trzecią, jaką jest odbiorca przesyłki. Konstrukcja ta bywa określana jako postać umowy na korzyść osoby trzeciej (*pactum in favorem*

tertii; zob. art. 51 ust. 1 pr.przew.). Konsekwencją tego jest art. 75 ust. 3 pkt 2 lit. b pr.przew., który stanowi, że roszczenia przeciwko przewoźnikowi z tytułu umowy przewozu przesyłek towarowych, o inne roszczenia niż zwrot należności lub jej części, przysługują nadawcy lub odbiorcy, zależnie od tego, któremu z nich przysługuje prawo rozporządzania przesyłką. Z kolei zgodnie z art. 53 ust. 4 tej ustawy uprawnienie nadawcy do rozporządzania przesyłką wygasa, gdy odbiorca wprowadził zmianę umowy przewozu, przyjął list przewozowy albo odebrał przesyłkę.

Artykuł 75 pr.przew. dotyczy zatem legitymacji do dochodzenia roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań umownych w zakresie wskazanym w tym przepisie. W jego świetle uprawnionym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z umowy przewozu przesyłek towarowych jest nadawca bądź odbiorca. To, której z tych osób przysługuje wspomniane uprawnienie, zależy od ustalenia, której z nich przysługuje uprawnienie do rozporządzania przesyłką (z wyjątkiem roszczenia o zwrot należności). W konsekwencji legitymacja jest w tym przypadku ustalana niesamodzielnie - do chwili odbioru przesyłki albo przyjęcia listu przewozowego przez odbiorcę lub wprowadzenia przez niego zmian do umowy przewozu, osobą uprawnioną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika jest nadawca. Od wystąpienia tych zdarzeń osobą tą staje się odbiorca przesyłki. Nadawca jest co do zasady uprawniony do dochodzenia roszczeń z umowy (wiążącego go z rzewoźnikiem stosunku obligacyjnego) do chwili, gdy na podstawie odpowiednich przepisów spełnione są przesłanki skutkujące powstaniem takiego uprawnienia po stronie odbiorcy przesyłki. Zasadniczo w chwili odbioru przesyłki powstaje stosunek obligacyjny między odbiorcą a przewoźnikiem. Wówczas spełnienie świadczenia odszkodowawczego przez przewoźnika do rąk nadawcy powoduje konieczność uznania, iż zostało ono spełnione na rzecz osoby nieuprawnionej.

Powyższych zasad nie można jednak wprost odnosić do relacji pomiędzy przewoźnikiem i jego podwykonawcą. Niewątpliwie w relacji tej przewoźnik wobec swojego podwykonawcy występuje w roli nadawcy przesyłki. Niemniej jednak stosowanie zasad, o których mowa powyżej, do relacji przewoźnik - przewoźnik-podwykonawca, prowadziłoby do nieakceptowalnej z punktu widzenia systemu

prawa i zasad słuszności konstatacji, że w typowej sytuacji, w której przewoźnik naprawił szkodę i zapłacił odszkodowanie osobie uprawnionej, byłby pozbawiony możliwości dochodzenia roszczeń wobec swojego podwykonawcy.

Jeśli przesyłka została odebrana przez odbiorcę, nie miałby on prawa dochodzenia roszczeń regresowych wobec swojego podwykonawcy. Ten bowiem broniłby się zarzutem braku legitymacji po stronie powoda.

Tymczasem o tym, że wolą ustawodawcy było umożliwienie dochodzenia roszczeń pomiędzy przewoźnikami świadczy art. 78 pr.przew., który zawiera szczególny termin przedawnienia takich roszczeń oraz znosi w relacji pomiędzy przewoźnikami obowiązek wyczerpania trybu reklamacji, obligatoryjnego w innych stosunkach. Ustawodawca wprost przy tym zaznaczył, że przepis ten odnosi się zarówno do sytuacji przewozu wykonywanego na zasadzie podwykonawstwa (art. 5 pr.przew.), jak i do przewozów wykonywanych jako tzw. przewozy sukcesywne (art. 6 pr.przew.). Trudno jest przy tym zakładać, że w pierwszym przypadku ma on zastosowanie tylko wówczas, gdy przesyłka nie została odebrana przez odbiorcę (np. zaginęła w czasie przewozu). Należy przy tym zwrócić uwagę, że polskie prawo przewozowe nie przewiduje możliwości bezpośredniego dochodzenia roszczeń przez osobę uprawnioną wobec przewoźnika-podwykonawcy, tak jak to ma miejsce na gruncie niektórych międzynarodowych konwencji przewozowych. Z reguły zatem roszczenia dochodzone są wobec pierwszego przewoźnika. Ten po wynagrodzeniu szkody osobie uprawnionej występuje z regresem wobec swojego podwykonawcy. Odmowa przyznania mu prawa do tego regresu w oparciu o art. 75 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 53 ust. 4 pr.przew. nie ma zatem żadnego uzasadnienia w obowiązującym systemie prawa. Brak też podstaw natury aksjologicznej do wyprowadzania takiego wniosku.

W rezultacie w okolicznościach analizowanej sprawy należy uznać, że pozwanemu przysługiwała wobec powodów wierzytelność w związku z tym, że wynagrodził on szkodę odbiorcy powstałej wskutek wadliwego przewozu, dokonanego przez powodów. W konsekwencji pozwany mógł przedstawić tę wierzytelność do potrącenia z wierzytelnością powodów wobec niego z tytułu wynagrodzenia za przewóz.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424^{11} § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

[S.J.]
[ms]